

KATARZYNA BOGUCKA

FUNKCJONOWANIE SPOŁECZNO-EMOCJONALNE
DZIECI W OKRESIE PÓŹNEGO DZIECIŃSTWA
W RODZINACH MIGRACYJNYCH
ILUSTRACJA EMPIRYCZNA

Znamienną cechą współczesnej rzeczywistości jest intensyfikacja zmian zachodzących w społeczeństwie ponowoczesnym. Następują one na płaszczyźnie makrospołecznej w formie procesów globalizacji, integracji europejskiej oraz dyfuzji kulturowej. Ich oddziaływanie przynosi jednak wieloaspektowe zmiany w zakresie funkcjonowania mikrostruktur społecznych, a także kształtowania jednostkowych tożsamości. Niejednoznaczność wartości, niepewność, nieustanne odczuwanie niepokoju oraz konieczności dookreślenia swojej tożsamości, skutkujące permanentnym poszukiwaniem własnego sensu życia, to atrybuty terażniejszości determinujące zachodzące w niej przeobrażenia (Bauman, 2000). W konsekwencji wybrzmiewa swoisty dysonans pomiędzy zakorzenionym w tradycji postrzeganiem i doświadczaniem wszelkich aspektów życia społecznego a potrzebami i wyzwaniem, jakie kreuje ponowoczesna rzeczywistość. Indywidualizacja przeplata się z tendencją do utrzymywania bliskości, nieustanne odkrywanie nowych perspektyw z potrzebą ustabilizowania, tradycja – z nieznanymi dotąd możliwościami.

Niewątpliwie procesy migracyjne stanowią egzemplifikację atrybutów rzeczywistości XXI wieku. Z jednej strony bowiem poakcesyjne możliwości swobodnego przemieszczania się w Europie otwartych granic stanowią dla Polaków źródło przewidywanego szans na znalezienie satysfakcjonującej pracy za granicą, równoległe z poprawą dotychczasowej sytuacji ekonomicznej. Z drugiej – rozwój nowoczesnych technologii umożliwia utrzymywanie kontaktu z osobami

z drugiego końca świata. W związku z tym geograficzna rozłąka jawi się jako nienaznaczona koniecznością wystąpienia dystansu emocjonalnego, co stanowi istotny aspekt w przypadku podejmowania decyzji migracyjnych. Jednakże – jak zauważa Wioleta Danilewicz (2010, s. 11) – „każda zmiana ma swoje drugie oblicze”, obarczona jest ryzykiem poniesienia wysokiej ceny za poszukiwanie lepszego życia poza granicami kraju.

Mobilność zarobkowa, która stanowi dominującą formę poakcesyjnych wyjazdów zagranicznych, determinuje wieloaspektowe i zróżnicowane zmiany we wszystkich sferach życia osób uwikłanych w sytuację migracyjną. W konsekwencji przeobrażeniom podlegają współczesne formy życia rodzinnego, co oddziałuje na jakość funkcjonowania jednostki w rodzinie oraz jej indywidualny rozwój. Szczególną uwagę zwraca się obecnie na sytuację dzieci, które doświadczają rozłąki z rodzicami wyjeżdżającymi za granicę w celach zarobkowych. Ich wszechstronny rozwój odbywa się bowiem w specyficznych warunkach naznaczonych doświadczeniami migracyjnymi dorosłych. Stają w obliczu decyzji rodziców o wyjeździe wraz z całym jej skomplikowaniem, wszelkimi zmianami, wyzwaniem i trudnościami, z jakimi przyjdzie im się zmierzyć.

1. Dyskurs wokół eurosieroctwa

Intensyfikacja poakcesyjnych migracji Polaków i związane z nią zainteresowanie sytuacją dzieci doświadczających rozłąki z rodzicami wyjeżdżającymi zarobkowo za granicę, w konsekwencji zrodziło początkowo w mediach, a następnie na gruncie literatury popularnonaukowej oraz naukowej, nowe określenie dzieci euromigrantów, które zaczęto nazywać eurosierotami, natomiast samo zjawisko pozostawiania dzieci w kraju przez rodziców – eurosieroctwem.

Problematyka dotycząca następstw migracji w rodzinie stanowi niezwykle istotny i aktualny, lecz zarazem złożony przedmiot zainteresowania badaczy, zwłaszcza pedagogów i socjologów. Zróżnicowanie doświadczeń rodzin, w których historii zostało wpisane rozłączenie migracyjne, skutkuje dwubiegowym charakterem postrzegania wskazanego zjawiska i dokonywania analiz badawczych. Nurt pierwszy stanowią prace badawcze, w których eksponuje się negatywne konsekwencje migracji, wskazując na liczne zagrożenia dla rodziny, a szczególną uwagę przywiązując do sytuacji dzieci, które traktowane są jako ofiary decyzji o wyjeździe za granicę swojego rodzica lub rodziców i nazywane eurosierotami (Kozak, 2010). Drugi nurt natomiast przestrzega przed pejoratyw-

nym postrzeganiem doświadczeń rodzin i poszczególnych jej członków w sytuacji migracji. Co prawda zauważa się także negatywne strony i trudności, jakie przynosi, jednakże stroni od stygmatyzowania i uogólniania doświadczeń osób znajdujących się w sytuacji rozłąki migracyjnej na rzecz podkreślenia elastyczności w adaptowaniu się do zmian, jakie ze sobą niesie (Danilewicz, 2010).

Wieloaspektowość procesów migracyjnych i różnorodność doświadczeń związanych z zagranicznymi wyjazdami oraz ich konsekwencjami, dotyczącymi funkcjonowania społeczno-emocjonalnego osób znajdujących się w sytuacji rozłąki migracyjnej, stanowi przyczynę trudności w definiowaniu tego pojęcia. Ponadto dostrzega się liczne kontrowersje na gruncie żywej dyskusji społecznej i naukowej w dyskursie wokół pojęcia „eurosieroctwo”. Od momentu pojawienia się tego terminu w rzeczywistości społecznej zauważalna jest tendencja do zmiany w postrzeganiu i analizach naukowych w tym zakresie, mianowicie odchodzenia od jego pejoratywnego nacechowania w kierunku bardziej otwartego podejścia i wystrzegania się negatywnego uogólniania kondycji dzieci znajdujących się w sytuacji rozłąki migracyjnej. Orientacja ta ma związek ze wskazywanym stygmatyzującym potencjałem etykiety eurosieroty (Trusz, Kwiecień, 2012).

Termin „eurosieroctwo” często ujmowany jest jako forma dysfunkcji, czego przykład stanowi definicja Stanisława Kozaka, według którego eurosieroctwo to „fakt nieposiadania przez kogoś (niepełnoletniego) obojga rodziców lub jednego rodzica, którzy wcześniej opuścili kraj za pracą” (Kozak, 2010, s. 133). Autor ten eurosierotę określa jako „dziecko, które wychowuje się bez co najmniej jednego rodzica, który wyjechał za granicę w celach zarobkowych” (Kozak, 2010, s. 133), włączając je do kategorii sierot społecznych, obejmującej dzieci funkcjonujące w rodzinach niespełniających podstawowych obowiązków oraz niewypełniających funkcji opiekuńczych wobec nich (Kozak, 2010, s. 133).

Zaprezentowane powyżej ujęcie definicyjne spotyka się z krytyką wielu autorów. Sama nazwa zjawiska ma bowiem wydźwięk pejoratywny. Bartłomiej Walczak (2008, s. 159) wskazuje, iż „nazywanie każdego dziecka migranta sierotą wydaje się niestosownym nadużyciem, świadczącym, po pierwsze, o nieznamomości ogólnie przyjmowanych definicji sieroctwa, a po drugie, szalenie krzywdzącym rodziców – migrantów”. Co więcej, ujmowanie tego zjawiska w sposób jednoznacznie negatywny jest wysoce niesprawiedliwe z uwagi na motywy wyjazdów zagranicznych rodziców, które najczęściej związane są z chęcią poprawy sytuacji materialnej rodziny i podniesienia standardu życia wszystkich jej członków. Decyzja o wyjeździe zatem, często obciążona licznymi wątpliwościami dotyczącymi związanych z nią szans i zagrożeń, kierowana jest nie

przeciwko swoim dzieciom, lecz podyktowana troską o warunki ich życia. Ponadto Walczak (2008a, s. 9) wskazuje, iż „migracja nie oznacza automatycznie zaburzenia więzi pomiędzy rodzicem – migrantem a dzieckiem”. Podążając za rozważaniami tego autora, należy więc rozstrzygnąć, w jakich przypadkach rzeczywiście można wnioskować o sytuacji sieroctwa migracyjnego. W ten sposób można określać sytuację dziecka doświadczającego rozłąki migracyjnej, kiedy jest ono przekazywane pod opiekę placówki opiekuńczo-wychowawczej lub rodziny zastępczej.

Wskazane pojęcia funkcjonują już w świadomości społecznej oraz na gruncie literatury naukowej, stanowiąc określenie dzieci doświadczających rozłąki z jednym lub obojgiem rodziców wyjeżdżających za granicę w celach zarobkowych. Jednakże trudności w określeniu ich definicyjnych ram wskazują na ich terminologiczną płynność. Pojawiająca się wokół nich krytyka wielu autorów oraz uwrażliwienie na zagrożenia związane ze społecznym odbiorem, a wręcz nakładaniem na dzieci rodziców migrantów swoistego „piętna eurosieroctwa”, stanowi przyczynek do refleksji nad trafnością określania tychże dzieci mianem „eurosierot”. Sławomir Trusz i Magdalena Kwiecień (2012) wskazują, że być może należałoby zastąpić je bardziej neutralną kategorią pojęciową – „dziecko rodzica/rodziców czasowo przebywających za granicą”.

W niniejszym artykule celem określania dzieci doświadczających rozłąki migracyjnej z jednym lub obojgiem rodziców, którzy pracują zarobkowo za granicą, przyjmuję zamiast terminu „eurosieroty” szerzej rozumiane pojęcie „dzieci migrantów”. W konsekwencji definiuję „dzieci migrantów” jako „dzieci i młodzież, jak i osoby dorosłe, w których historię życia wpisany został wyjazd lub długotrwała rozłąka z rodzicami, związana z ich migracją” (Boćwińska-Kiluk, Bielecka, 2008, s. 48). Wybór takiego podejścia oraz przyjęcie wskazanej definicji uzasadniam własną perspektywą badawczą, która wpisuje się w drugi nurt badań nad funkcjonowaniem dzieci w kontekście migracji, czego charakterystyka została przedstawiona we wcześniejszych rozważaniach.

2. RODZINY MIGRACYJNE W KONTEKŚCIE WSPÓŁCZESNEGO UJĘCIA RODZINY

Dokonując rozważań na temat funkcjonowania dziecka w rodzinie migracyjnej, jako niezbędne traktuję wskazanie na fakt, iż rodzina nie jest organizacją statyczną (Kwak, 2008), co stanowi uzasadnienie przemian, jakim podlegała na

przestrzeni dziejów oraz jakim ulega współcześnie. Analizując kondycję rodziny w XXI wieku czy też funkcjonowanie dziecka w rodzinie, należy bowiem uwzględnić fakt, że zmienia się ona wraz z wszelką różnorodnością przemian, jakie zachodzą w całym społeczeństwie. W Polsce rzeczywistość ta odznacza się dynamiką i intensywnością procesów związanych z globalizacją i integracją europejską, które wpływają na wszystkie obszary życia społecznego, a zatem także na rodzinę oraz jednostkę w rodzinie (Danilewicz, 2010).

Niewątpliwie rodziny migracyjne stanowią ilustrację przeobrażeń, jakim podlega współczesna rodzina w kontekście procesów społecznych właściwych ponowoczesności. Stają bowiem w obliczu sprzeczności pomiędzy upatrywaniem szansy na „lepsze życie” w możliwościach, jakie daje Europa otwartych granic, dylematami związanymi z różnymi rezultatami podejmowanych decyzji, dotyczącymi rodziny oraz wszystkich jej członków.

W obliczu cech charakteryzujących rzeczywistość społeczną XXI wieku, badania nad rodziną przynoszą liczne trudności w ujmowaniu definicyjnym współczesnej rodziny, związane z dysonansem pomiędzy jej tradycyjnym a ponowoczesnym określeniem oraz rozbieżnością w zakresie kierunków postrzegania przemian, jakim podlega. Widoczna jest dwubiegunowość interpretacji doświadczeń i wizerunku współczesnej rodziny. W pierwszym podejściu przyjmuje się jej kryzys, a w konsekwencji zanikanie, natomiast drugi stanowi o nowym wizerunku współczesnej rodziny, który jest wynikiem zmian i cech społeczeństwa ponowoczesnego.

Pierwszy z przedstawionych kierunków wskazuje na zmianę kanonu zasad i wartości, jakimi odznaczała się rodzina w ujęciu tradycyjnym – zmianie tej przypisując znaczenie negatywne. Reprezentanci tego podejścia eksponują odejście od tradycyjnego postrzegania rodziny jako wspólnoty, w którym definiuje się ją jako „grupę złożoną z osób połączonych stosunkiem małżeńskim i rodzicielskim” (Szczepański, 1967, s. 163), a także „ustrukturalizowany i funkcjonalnie powiązany zbiór jednostek i specyficznych substruktur oraz mikroelementów społecznych tworzących mikrogrupę i zarazem instytucję społeczną, powiązaną wewnątrznie więzią małżeńską, więzią pokrewieństwa, powinowactwa lub adopcji oraz wypełniających jednocześnie szereg istotnych, ważnych, zintegrowanych ze sobą funkcji wobec jednostek i społeczeństwa” (Danilewicz, 2010, s. 30). Przyjmuje się więc jej ujęcia tradycyjne, nieuwzględniające przemian, jakim podlega współczesna rodzina, tym samym odrzucając inne, niezawierające się w tradycyjnych kryteriach definicyjnych formy życia rodzinnego, a w konsekwencji postulując o kryzysie czy też zaniku rodziny w XXI wieku.

Trudno mówić o zasadności twierdzenia o zaniku rodziny w XXI wieku, ponieważ wciąż ona istnieje, jednak bez wątplenia w formie odmiennej od tradycyjnej. W związku z tym istotne jest otwarte spojrzenie, jakie charakteryzuje drugi z przedstawionych wcześniej kierunków interpretowania przemian współczesnej rodziny. W tym podejściu nie utożsamia się ich z zanikiem rodziny, lecz podkreśla się formowanie jej nowego wizerunku, który stanowi odpowiedź dostosowania się do zmian i cech społeczeństwa ponowoczesnego. Co prawda twierdzi się o zaniku, jednak nie rodziny, lecz jej tradycyjnej formy, a więc „modelu rodziny, który istotnie przestał być dominującym w życiu społecznym” (Marody, Giza-Poleszczuk, 2004, s. 184). Dyskurs ten odznacza otwartość na wszelkie przejawy i różnorodność form życia rodzinnego. Przyjmuje się, że „rodzina, zarówno jako organizacja warunków życia oraz jako społeczna instytucja nie znika, a wręcz przeciwnie staje się bardziej zróżnicowana i złożona, gdyż adaptuje się do zmieniających się warunków życia społecznego” (Danilewicz, 2010, s. 40). W przedstawionym ujęciu uwzględnia się poszerzającą paletę odcieni życia rodzinnego oraz zauważa potrzebę redefinicji pojęcia rodziny. W związku z tym odchodzi się od jej tradycyjnego ujmowania na rzecz bardziej otwartego postrzegania, za podstawę definicji przyjmując relacje pomiędzy członkami rodziny oraz jej rolę społeczno-emocjonalną. W konsekwencji rodzinę definiuje się jako „duchowe zjednoczenie szczupłego grona osób, skupionych we wspólnym ognisku domowym aktami wzajemnej pomocy i opieki, opartą na wierze w prawdziwą lub domniemaną łączność biologiczną, tradycję rodzinną i społeczną” (Adamski, 2002, s. 29). W kolejnym ujęciu definicyjnym rodziny, odpowiadającym temu sposobowi interpretowania przemian współczesnych rodzin, określa się ją jako „współżyjące układy dorosłych i dzieci, w których dorośli przyjmują legalną odpowiedzialność za byt materialny i wychowanie dzieci” (Izdebska, 2000, s. 12). W tymże ujęciu kładzie się więc nacisk na znaczenie więzi emocjonalnych, odchodzi się od instytucjonalnego, dość nieelastycznego określania, co zapobiega wykluczaniu z definicyjnego pojmowania rodziny wielu jej współczesnych form.

Z pewnością żadnego ze wskazanych powyżej kierunków interpretacji nie należy ignorować, jednak aby postrzeganie rodziny XXI wieku było adekwatne do przemian, jakim ona podlega, i problemów, z jakimi się zmagają, istotne jawi się zachowanie otwartego i refleksyjnego spojrzenia na jej doświadczenia w ponowoczesnym świecie.

W nurt tego podejścia wpisuję – za Wioletą Danilewicz – rodzinę migracyjną, której członkowie doświadczają rozłąki z powodu wyjazdu za granicę jednego lub

obojga rodziców. Rodzina migracyjna stanowi bowiem przykład wchodzący w skład zróżnicowanego jakościowo kanonu następstw w zakresie doświadczeń rodzinnych, które są implikacją zjawisk cechujących współczesne, ponowoczesne społeczeństwo. Otwarte spojrzenie na rodzinę migracyjną w kontekście dokonywanych się zmian w rzeczywistości społecznej, pozwoli odnieść się do niej nie jako do formy patologii, kryzysu czy też rozpadu, a traktować jako odmienną w stosunku do tradycyjnego sposobu postrzegania rodziny, uniknąć dokonywania ocen lub nawet marginalizowania, lecz dostrzec nową jakość jej wizerunku i doświadczeń wszystkich jej członków.

W analizach dotyczących umiejscowienia rodziny migracyjnej wśród innych typów rodzin zauważalne są istotne przemiany, które związane są z przejściem wskazanym podczas wcześniejszych rozważań: od pejoratywnego, ujmującego migrację w rodzinie w perspektywie jej kryzysu, ku bardziej otwartemu podejściu. Początkowo rodziny, których członkowie doświadczali rozłąki z powodu wyjazdu któregoś z jej członków do pracy za granicą, klasyfikowano do grupy rodzin czasowo niepełnych (Kozdrowicz, Walczak, 2008). Pomimo podkreślania braku stałej niepełności rodziny, przyjmowana kategoryzacja wskazywała na mający wprawdzie czasowy charakter, lecz jednak występujący brak wypełniania funkcji rodzicielskich przez oboje rodziców. W obliczu dyskusyjności przedstawionej systematyzacji, na gruncie naukowego dyskursu wokół podejmowanego zagadnienia, za Wioletą Danilewicz (2010, s. 121) można postawić pytanie: „Czy wobec tego rodziny, w których oboje rodzice uczestniczą w wychowaniu dzieci pomimo rozdzielenia geograficznego, należy określać jako niepełne – nawet czasowo?”. W odpowiedzi na te wątpliwości pojawiła się nowa kategoria obejmująca rodziny migracyjne, które określa się mianem rozłączonych przestrzenie/geograficznie, w celu uniknięcia wartościowania i generalizowania, skutkującego przypisywaniem wszystkim rodzinom doświadczającym migracji któregoś z jej członków negatywnych konsekwencji rozłączenia przestrzennego w zakresie więzi emocjonalnych (Danilewicz, 2010, s. 129).

Rodziny doświadczające rozłączenia przestrzennego określane są jako transnarodowe, definiowane jako „przestrzenie rozdzielone, a których życie rodzinne przebiega ponad granicami” (Danilewicz, 2010, s. 379). W tym ujęciu rozłąkę postrzega się w kategoriach fizycznej przestrzeni dzielącej członków rodziny, która nie determinuje rozluźnienia lub zerwania więzi emocjonalnej pomiędzy nimi (Danilewicz, 2010, s. 379).

3. DZIECI W RODZINACH MIGRACYJNYCH – ILUSTRACJA EMPIRYCZNA

W świetle powyższych rozważań przedstawiona zostanie podbudowa metodologiczna badań własnych. Z uwagi na wskazywaną w literaturze przedmiotu wielowymiarowość i różnorodność doświadczeń osób uwikłanych w sytuację migracyjną została przyjęta jakościowa orientacja badawcza. Za cel poznawczy badań zostało obrane poznanie jednostkowych doświadczeń dzieci z rodzin migracyjnych, zwłaszcza ich funkcjonowania społeczno-emocjonalnego w rodzinie. Cel praktyczny stanowiło wskazanie czynników warunkujących funkcjonowanie społeczno-emocjonalne dzieci w rodzinach migracyjnych, co może stanowić źródło wiedzy dla osób znajdujących się w sytuacji rozłąki migracyjnej lub przygotowujących się do podjęcia decyzji migracyjnej oraz dla pedagogów stykających się w swojej pracy zawodowej z tą sytuacją.

Grupę badawczą stanowiło jedenaście osób, w których biografie wpisane zostało doświadczenie rozłąki migracyjnej. W trzech przypadkach były to dzieci znajdujące się w młodszym wieku szkolnym w momencie przeprowadzanego badania. W celu wyczerpującego zobrazowania ich funkcjonowania społeczno-emocjonalnego, badania zostały uzupełnione zastosowaniem wywiadów z osobami sprawującymi nad nimi opiekę (w dwóch przypadkach był to jeden z rodziców pozostający w kraju, natomiast w jednym babcia). W siedmiu przypadkach były to osoby znajdujące się obecnie w przedziale wiekowym od siedemnastego do dwudziestego szóstego roku życia, które w okresie późnego dzieciństwa doświadczyły rozłąki migracyjnej, natomiast w jednym był to chłopiec umieszczony w domu dziecka w roku 2008 i 2009 przez matkę migrującą za granicę w celach zarobkowych¹.

Uwzględniając przyjętą w założeniach metodologicznych problematykę szeroko ujmowanego funkcjonowania społeczno-emocjonalnego dzieci w rodzinach migracyjnych, przedstawione zostaną obszary poddane szczegółowej analizie badawczej: emocje odczuwane przez dzieci związane z rozłąką i sposoby radzenia sobie z nimi oraz relacje dzieci z nieobecnymi rodzicami i osobami sprawującymi nad nimi opiekę. Systematycznie omówione zostaną również czynniki warunkujące funkcjonowanie dzieci w rodzinach migracyjnych.

Na podstawie uzyskanych wyników badań można wyróżnić następujące emocje związane z doświadczaniem rozłąki migracyjnej: tęsknota, smutek, złość,

¹ W tym przypadku wywiad został przeprowadzony z pracownikiem socjalnym placówki opiekuńczo-wychowawczej, który sprawował opiekę nad chłopcem.

lęk. Odczuwanie tęsknoty wystąpiło u wszystkich badanych, natomiast w większości przypadków współwystępowało z jednocześnie odczuwanym smutkiem, którego powodem była rozłąka migracyjna. W jednym przypadku dominującą nad tęsknotą emocją była złość skierowana wobec nieobecnego rodzica, która wywierała wpływ na ich wzajemne relacje i stosunek dziecka wobec rodzica migranta. Lęk, jako emocja odczuwana w związku z nieobecnością rodzica, został wskazany przez dwóch respondentów, czego przyczynę stanowiła obawa o bezpieczeństwo rodzica za granicą oraz o stan emocjonalny rodzica sprawującego opiekę nad dzieckiem.

Na podstawie analizy badań można wnioskować, iż czynnikiem warunkującym rodzaj odczuwanych przez dziecko emocji związanych z rozłąką migracyjną jest posiadanie wiedzy na temat powodu wyjazdu za granicę jednego lub obojga rodziców. Ponadto, wystąpiła zależność pomiędzy wskazanymi przez respondentów emocjami a przygotowaniem dzieci do sytuacji rozłąki, co wiąże się z włączeniem ich w proces decyzyjny o migracji. Otrzymane wyniki wskazują, iż poświęcenie dziecku uwagi w formie rozmów i wsparcia, tłumaczenie powodów planowanych zmian i sytuacji, w której ma się znaleźć, w konsekwencji budują w dziecku poczucie przynależności i znaczenia jego uczuć w obliczu decyzji o wyjeździe jednego lub obojga rodziców. W rodzinach, w których zadbano o kwestię przygotowania dzieci do zmiany sytuacji rodzinnej, nie wystąpiło odczuwanie złości wobec rodziców (zarówno tych wyjeżdżających, jak i pozostających w kraju). Nie oznacza to, że w wyniku przedstawienia przyczyny wyjazdu dziecko nie będzie odczuwało emocji związanych z trudną sytuacją separacyjną, jednakże wcześniejsze omówienie z nim nadchodzących zmian (wywołanych migracją zarobkową rodzica) w życiu tak samego dziecka, jak i całej rodziny, ma korzystny wpływ na funkcjonowanie emocjonalne dziecka, jego stosunek wobec nieobecnego rodzica oraz relacje ze wszystkimi członkami rodziny. W kontekście znaczenia przygotowania dziecka do zmiany i zaznajomienia go z przyczyną wyjazdu, czynnikiem różnicującym jego funkcjonowanie społeczno-emocjonalne, jawi się również sama przyczyna wyjazdu. W analizowanych narracjach bowiem zauważalne jest, że w przypadkach, w których powodem wyjazdu była chęć czy też konieczność poprawy sytuacji materialnej rodziny i w których zadbano o udział dziecka w procesie decyzyjnym, wpływ rozłąki na przeżywane emocje był mniejszy aniżeli w sytuacjach, gdzie wyjazd rodzica spowodowany został również chęcią realizacji marzeń własnych lub stałą przeprowadzką za granicę do nowo poznanego partnera życiowego.

Kolejnym czynnikiem warunkującym funkcjonowanie dziecka w rodzinie migracyjnej są więzi dziecka z rodzicami w okresie poprzedzającym rozłąkę migracyjną. We wszystkich analizowanych przypadkach dzieci, które miały poczucie bezpieczeństwa w rodzinie, odczuwały emocjonalną bliskość, wsparcie i wiedziały, że mogą otwarcie rozmawiać z rodzicami na temat swoich doświadczeń i problemów, nie odczuwały złości. Prezentowały zachowania świadczące o elastycznej postawie w sytuacji rozłąki; mimo iż często realia nie były zgodne z ich oczekiwaniami, potrafiły przystosować się do zmiany. Nie oznacza to, że silne więzi rodzinne izolują odczuwanie przez dzieci emocji związanych z rozłąką, bowiem, jak wskazują uzyskane wyniki, odczuwają one tęsknotę i smutek. Stanowią jednak czynnik wspomagający przystosowanie się dzieci do trudnej dla nich sytuacji.

Typ migracji to kolejny czynnik warunkujący funkcjonowanie społeczno-emocjonalne dziecka. W rodzinach, w których migracja była okresowa lub sezonowa, dzieci odczuwały tęsknotę, w niektórych przypadkach również smutek. Natomiast w sytuacji rozłąki długoterminowej oraz stałej dzieci odczuwały je w znacznie większym nasileniu. Wyjątek stanowił przypadek dziecka, które zostało umieszczone w placówce opiekuńczo-wychowawczej przez matkę wyjeżdżającą sezonowo do pracy za granicą.

Jawi się tutaj kolejny element warunkujący, a więc sytuacja opiekuńcza dziecka w warunkach rozłąki migracyjnej. Na podstawie analizy jednostkowych narracji można wnioskować, iż w przypadku dzieci znajdujących się pod opieką jednego z rodziców pozostającego w kraju, negatywne konsekwencje w zakresie ich funkcjonowania emocjonalnego w rodzinie migracyjnej występowały w mniejszym stopniu aniżeli w sytuacji pozostawienia dzieci pod opieką innych osób. Dodatkowo należy tutaj przedstawić rozróżnienie ze względu na opiekunów w przypadku wyjazdu za granicę obojga rodziców lub rodzica samotnie wychowującego dziecko. Widoczne jest, że wśród dzieci, które przebywały pod opieką osób bliskich (we wszystkich przypadkach badanych byli to dziadkowie), funkcjonowanie emocjonalne przedstawiało się jako mniej nacechowane negatywnymi skutkami nieobecności rodziców, niż w przypadku umieszczenia w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Podsumowując, można stwierdzić, że sytuacja, w której migruje jeden z rodziców, a dziecko pozostaje pod opieką drugiego z nich, jest w mniejszym stopniu naznaczona zmianą, albowiem pomimo niepełności rodziny dziecko znajduje się w znajomym dla siebie otoczeniu, wśród bliskich mu osób. Inaczej prezentowała się sytuacja dziecka umieszczonego na okres wyjazdu zarobkowego rodzica w domu dziecka.

Pomimo stosunkowo krótkiego czasu rozłąki (za pierwszym razem były to trzy miesiące, a w roku kolejnym – cztery miesiące) zmiana, w obliczu której znalazło się dziecko, była diametralna i wywarła znaczny wpływ na jego funkcjonowanie społeczno-emocjonalne.

Podczas przeprowadzanych wywiadów respondenci wskazali różnorodne sposoby radzenia sobie z odczuwanymi emocjami związanymi z rozłąką, takie jak:

- wzmożona częstotliwość pytań na temat nieobecności rodzica i terminu jego powrotu kierowanych do opiekunów,
- rozmowy z bliskimi osobami pozostającymi w kraju,
- rozmowy z rodzicem nieobecnym,
- wybuchy złości,
- zachowania agresywne wobec rówieśników,
- płacz w samotności,
- ucieczka w świat gier komputerowych,
- czytanie książek,
- podejmowanie samodzielnych zadań związanych z wypełnianiem obowiązków,
- praktykowanie działań opiekuńczych wobec członków rodziny (młodszego rodzeństwa).

W każdym przypadku sposób radzenia sobie z odczuwanymi emocjami przez dziecko był inny, zależny od indywidualnych cech i temperamentu dziecka. Zauważalne jest natomiast rozróżnienie strategii na dwie grupy, w których cechą wspólną dla wszystkich zawierających się w niej sposobów są odpowiednio:

- w grupie pierwszej: podejmowanie sposobu radzenia sobie z odczuwanymi emocjami w obecności drugiej osoby,
- w grupie drugiej: praktykowanie radzenia sobie z odczuwanymi emocjami w odosobnieniu.

W pierwszej grupie zawierają się zarówno rozmowy z bliskimi osobami przebywającymi w Polsce i nieobecnym rodzicem, kierowanie pytań w stronę opiekuna odnośnie do nieobecności rodzica, jak i zachowania agresywne (provokowanie i uczestnictwo w bójkach) oraz wybuchy złości. Ponadto do grupy tej można włączyć także wykonywanie działań samodzielnych w zakresie wypełniania obowiązków przez dziecko, jak i podejmowane przez nie działania opiekuńcze. Stanowią one bowiem przykład postawy dziecka, które próbuje, co prawda w odmienny sposób, zwrócić na siebie uwagę. Na podstawie relacji respondentów można jednak wywnioskować, że część dzieci woli „przepracowywać” odczuwane emocje w samotności. Formy tej preferencji są również zróżnicowane, jednak-

że wszystkie łączy odosobnienie dziecka w momencie odczuwania trudnych dla niego emocji. Stanowią one wyszczególnioną przede mną drugą grupę sposobów radzenia sobie z emocjami związanymi z rozłąką przez dziecko, w której skład włączam: płacz w samotności, obniżenie poziomu aktywności, czytanie książek oraz ucieczkę w świat gier komputerowych.

Na podstawie zrelacjonowanych doświadczeń dzieci można wnioskować, że rozłąka z jednym lub obojgiem rodziców wywiera wpływ na łączące ich relacje. Zdaje się to nieuniknione. Przy tym jednak charakter i wymiar wskazanych zmian warunkowany jest przez liczne czynniki, które zostały omówione w powyższych rozważaniach. Jako fundamentalne jawią się więzi łączące dziecko i nieobecnego rodzica lub obojga rodziców.

Podczas przeprowadzanych wywiadów bardzo często eksponowanym przez respondentów tematem było funkcjonowanie rodziny podczas okresów powrotu migranta do domu rodzinnego. Respondenci wskazali, że okresy powrotów rodzica z zagranicy dezorganizują codzienny tryb życia rodziny, który praktykują podczas jego nieobecności. Zostało to podkreślone w przypadku migracji okresowych jednego z rodziców, przy jednoczesnym sprawowaniu opieki nad dziećmi przez drugiego z nich (we wszystkich przypadkach była to matka). Respondenci wskazali na trudności i wyzwania, w obliczu których staje matka podczas sprawowania samodzielnej opieki nad dziećmi i licznymi obowiązkami podczas okresowych nieobecności małżonka. Przy tym podkreślili oni, że sposób na sprostanie wskazanym wcześniej wyzwaniom stanowi dla nich utrzymywanie dyscypliny oraz regularności w codziennym trybie życia i podziale obowiązków pomiędzy wszystkich domowników. W świetle tego okresy powrotów migranta stanowią czynnik dezorganizujący tę przyjętą harmonię życia codziennego pozostałych członków rodziny.

Wynikają z tego liczne konsekwencje, zarówno te najbardziej pozytywne, jak i negatywne. Z jednej strony bowiem jest to czas pełen pozytywnych wrażeń dla wszystkich członków rodziny. Dzieci podczas wywiadów wskazywały na ogromną radość odczuwaną podczas powrotów rodzica do domu z uwagi na jego bliskość oraz atrakcje, jakie wiążą się ze spędzaniem wspólnie czasem – między innymi: wycieczki, spacer, zabawy. Z drugiej jednak strony może być to przyczyną trudności w koncentracji na obowiązkach oraz swoistym „wytrąceniem z równowagi”, niosącym konieczność nieustannego przystosowywania się do zmian. Wskazywano również na występowanie konfliktów podczas powrotów migranta do domu rodzinnego. Ich przyczyny były jednak zróżnicowane; respondenci do ich grona zaliczali trudności członków rodziny w znalezieniu wspólnego

rytmu życia, wzajemnego przystosowania się i wypracowania kompromisu przy obustronnym zrozumieniu indywidualnych potrzeb i nawyków, czy też skrywane przez długi czas żale i pretensje.

Ponadto częstotliwość i jakość kontaktu z rodzicem nieobecnym okazała się czynnikiem warunkującym stosunek dziecka wobec nieobecnego rodzica oraz ich relacje. Pierwszą cechą kontaktu jest częstotliwość. Zauważyć jednak można powiązanie tej właściwości z jakością kontaktu dziecka z rodzicem nieobecnym. Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, iż elementem je łączącym jest obustronna chęć utrzymywania kontaktu i autentyczne zaangażowanie w relację naznaczoną rozłąką. Nasuwa się tutaj bowiem pytanie: czy rozłączenie przestrzenne jest równoznaczne z rozłączeniem emocjonalnym? Relacje respondentów wskazują, że nie są one jednoznacznie tożsame z tytułu migracji. W przypadkach bowiem, w których dzieci odczuwały zainteresowanie nieobecnego rodzica przeżywanymi przez nie emocjami, nurtującymi problemami i radościami, a także wsparcie i chęć pomocy w każdej sytuacji, ich stosunek emocjonalny wobec nieobecnego rodzica nie był naznaczony żalem, gniewem czy też elementami postawy roszczeniowej. Natomiast w sytuacji, w której dzieci czuły się niepewnie chcąc powierzyć rodzicom odczuwane emocje związane z rozłąką, czy też nawet sprawy życia codziennego, a podejmowane próby kończyły się brakiem wsparcia i zrozumienia z ich strony, następowało oddalenie emocjonalne, odczuwanie żalu i niechęć do utrzymywania kontaktu, co wpływało negatywnie na wzajemne relacje i wywoływało konflikty. Z kolei jednoczesny brak utrzymywania kontaktu z dziećmi przez rodzica podczas jego nieobecności w połączeniu ze stałym typem migracji, a więc niską częstotliwością okresów powrotu, skutkowało brakiem chęci do inicjowania kontaktu przez dzieci (nawet w późniejszym okresie w przypadku dorosłych dzieci migrantów) oraz rodził konflikty w okresie powrotów rodziców z zagranicy.

Na podstawie uzyskanych wyników badań można wnioskować, iż relacje dziecka z osobą sprawującą nad nim opiekę nie ulegają zmianie lub zostają umocnione. Wskazują na to doświadczenia dzieci migrantów, zarówno w przypadku wyjazdu jednego z rodziców i pozostawiania pod opieką drugiego z nich, jak i w sytuacji opieki pełnionej przez osoby bliskie (we wszystkich badanych przypadkach byli to dziadkowie).

W obliczu wyjazdu za granicę jednego z rodziców i sprawowania opieki nad dzieckiem przez drugiego z nich, w literaturze przedmiotu wskazuje się na zagrożenie wystąpienia negatywnego stosunku dziecka wobec swojego opiekuna oraz związane z tym zachowania agresywne, brak posłuszeństwa i konflikty (Danile-

wicz, 2010). Sygnalizowane ryzyko nie wystąpiło w żadnym spośród badanych przypadków, w których dziecko znajdowało się pod opieką członka rodziny. Wskazane zachowania przejawiał natomiast chłopiec umieszczony w placówce opiekuńczo-wychowawczej podczas nieobecności matki.

Ponadto w literaturze przedmiotu wskazuje się na inne zagrożenia płynące z samodzielnego pełnienia opieki nad dzieckiem przez jednego z rodziców, głównie na nadmierną koncentrację rodzica na dziecku, nadopiekuńczość, a w konsekwencji ograniczanie jego samodzielności i rozwoju kompetencji społecznych (Kowal, 2011). W poznanych historiach sygnalizowane zagrożenia nie znalazły swojego odzwierciedlenia. W większości przypadków rodzice włączali dzieci do wspólnego wypełniania obowiązków domowych oraz szkolnych, wzajemne relacje opierali na budowaniu zaufania i swobodnych rozmowach na temat odczuwanych emocji; dbali przy tym jednak o dyscyplinę i udział dzieci w wypełnianiu obowiązków. Respondenci (szczególnie matki sprawujące samodzielną opiekę nad dziećmi) wskazywali bowiem na ogromną ilość powinności, jakim muszą sprostać samodzielnie podczas nieobecności małżonka. W związku z tym włączenie dzieci w ich wypełnianie, przy jednoczesnym motywowaniu i wzbudzaniu chęci do systematycznej pracy i podejmowania aktywności, służy zarówno wzajemnej pomocy, jak i rozwojowi funkcjonowania społecznego dziecka. W przypadkach, w których za granicę wyjeżdżają oboje rodziców, dzieci również wskazywały na udział w wypełnianiu obowiązków domowych. Posiadały wyznaczony zakres obowiązków, przy tym wskazywały też na ochocze i pilne ich wypełnianie, co związane było z odczuwaną przez nich chęcią pomocy i odciążenia swoich opiekunów.

Co więcej, respondenci wskazywali na swój entuzjastyczny stosunek wobec chwil spędzanych wspólnie z opiekunami, zarówno podczas wypełniania obowiązków, jak i w czasie wolnym. Świadczy to o utrzymywaniu bliskich relacji dzieci z ich opiekunami w sytuacji rozłąki z jednym lub obojgiem rodziców.

Należy zaznaczyć, że dorosłe dzieci migrantów, które opowiadały o swoich doświadczeniach z perspektywy czasu, wyrażały wdzięczność wobec opiekunów, którzy dbali o wychowanie, bezpieczeństwo i atmosferę panującą w domu podczas nieobecności ich rodziców. Szczególnie eksponowane było to w przypadkach stałych migracji rodziców, w których to dziadkowie sprawowali opiekę nad dziećmi. Ponadto respondenci wskazywali na wzrost własnej samodzielności już w okresie późnego dzieciństwa, co przejawiało się między innymi w zakresie i sposobie wypełniania powierzanych obowiązków, podejmowaniu samodzielnych decyzji dotyczących wyboru szkoły, wczesnym podejmowaniu prac zarobkowych.

Co więcej, podkreślali oni zwiększenie poczucia odpowiedzialności za członków rodziny: swoje młodsze rodzeństwo, ale także za swoich opiekunów – zarówno dziadków, jak i rodzica sprawującego nad nimi opiekę.

W przypadku przejścia opieki przez dziadków wskazano na poczucie osłabienia kontroli w zakresie wypełniania obowiązków szkolnych, co prowadziło do doświadczania przez nie trudności związanych z nauką.

W żadną ze wskazanych zależności nie wpisuje się przypadek dziecka, które dwukrotnie zostało umieszczone w placówce opiekuńczo-wychowawczej z powodu wyjazdu na prace sezonowe za granicę przez samotnie wychowującą go matkę. Z jego zachowania, zrelacjonowanego przez pracownika socjalnego domu dziecka, wynika, że rozłąka migracyjna wywarła negatywny wpływ na jego funkcjonowanie społeczno-emocjonalne. W konsekwencji wykazywał zachowania agresywne, nie potrafił dostosować się do zasad obowiązujących w placówce, nie zawierał pozytywnych relacji z rówieśnikami oraz z opiekunami, nie wypełniał wskazywanych przez nich obowiązków. Wnioskując, wynikało to z sytuacji opiekuńczej dziecka w obliczu rozłąki migracyjnej oraz częstotliwości i jakości kontaktu, jaki utrzymywał z nieobecną matką.

PODSUMOWANIE

Konkludując, analiza jednostkowych doświadczeń dzieci, w których biografii wpisuje się rozłąka migracyjna, wskazuje na zróżnicowanie w zakresie ich funkcjonowania społeczno-emocjonalnego. Przedstawione przykłady doświadczeń dzieci pozwalają wyróżnić czynniki warunkujące to funkcjonowanie, takie jak: włączenie dziecka w proces decyzyjny o wyjeździe oraz zapoznanie go z przyczyną zmiany sytuacji życiowej, typ migracji, sytuacja opiekuńcza dziecka, częstotliwość oraz jakość kontaktu pomiędzy członkami rodziny, więzi emocjonalne łączące dziecko z rodzicem migrującym oraz zaangażowanie osoby nieobecnej w zakresie umacniania relacji z dzieckiem.

Bez wątplenia biografie dziecięce konstruowane są przez liczne i różnorodne czynniki, wynikające z życia wewnątrzrodzinnego, jak i te zewnętrzne, będące skutkiem zmian współczesnej rzeczywistości. W literaturze stosuje się terminy „dzieciństwo supernowoczesne” i „dziecko supernowoczesne” jako określenie doświadczeń dzieci wzrastających w ponowoczesnej rzeczywistości (Cywińska, 2014, s. 8). Dziecko w rodzinie migracyjnej jest niejako odbiorcą decyzji podjętej przez swoich rodziców. W konsekwencji staje w obliczu przymusu dostosowania

się do zmiany w formie życia rodzinnego, do nieobecności obojga rodziców lub jednego z nich – musi sprostać problemom społecznym świata dorosłych, właściwym czasom współczesnym. W związku z tym dziecko funkcjonujące w rodzinie migracyjnej można określić przymiotem „supernowoczesnego”.

BIBLIOGRAFIA

- ADAMSKI, F. (2002). *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- BAUMAN, Z. (2000). *Ponowoczesność jako źródło cierpień*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- BOĆWIŃSKA-KILUK, B., BIELECKA, E. (2008). Migracja a psychospołeczny rozwój dziecka. *Pedagogika Społeczna*, 3.
- CYWIŃSKA, M. (2014). *Problemy współczesnego dziecka. Wybrane aspekty*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- DANILEWICZ, W. (2010). *Rodzina ponad granicami*. Białystok: Wydawnictwo Trans Humana.
- IZDEBSKA, J. (2000). *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku. Niepokoje i nadzieje*. Białystok: Wydawnictwo Trans Humana.
- KOWAL, R. (2011). Eurosieroctwo – wpływ zjawiska na funkcjonowanie współczesnej rodziny. W: S. BĘBAS (red.), *Zagrożenia i problemy współczesnej rodziny*. Radom: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlowej w Radomiu.
- KOZAK, S. (2010). *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- KOZDROWICZ, E., WALCZAK, B. (2008). Wnioski i rekomendacje. *Pedagogika Społeczna*, 3.
- KWAK, A. (2008). *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- MARODY, M., GIZA-POLESZCZUK, A. (2004). *Przemiany więzi społecznych. Zarys teorii zmiany społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- SZCZEPAŃSKI, J. (1967). *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- TRUSZ, S., KWIECIEŃ, M. (2012). *Społeczne piętno eurosieroctwa*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- WALCZAK, B. (2008). Migracje rodzicielskie – skala zjawiska oraz jego wychowawcze i edukacyjne implikacje. *Pedagogika Społeczna*, 3.
- WALCZAK, B. (2008a). Migracje rodzicielskie. W: E. KOZDROWICZ, B. WALCZAK (red.), *Szkoła wobec mobilności zawodowej rodziców i opiekunów. (Zeszyty Metodyczne, 8)*.

FUNKCJONOWANIE SPOŁECZNO-EMOCJONALNE DZIECI
W OKRESIE PÓŹNEGO DZIECIŃSTWA W RODZINACH MIGRACYJNYCH
ILUSTRACJA EMPIRYCZNA

Streszczenie

Artykuł traktuje o sytuacji dzieci w rodzinach, w których rodzice wyjeżdżają za granicę w celach zarobkowych. Autorka przedstawia charakterystykę zjawiska, następnie dokonuje opisu rodziny migracyjnej w kontekście współczesnego ujęcia rodziny. Prezentuje wnioski globalne będące rezultatem badań jakościowych, przeprowadzonych wśród członków rodzin doświadczających rozłąki migracyjnej. W konkluzji autorka podejmuje próbę odniesienia doświadczeń badanych do pojęcia dziecka supernowoczesnego.

Słowa kluczowe: migracje zarobkowe; rodzina migracyjna; rozłąka; funkcjonowanie społeczno-emocjonalne; późne dzieciństwo.

THE SOCIAL AND EMOTIONAL FUNCTIONING
OF A CHILDREN IN LATE CHILDHOOD IN MIGRANT FAMILIES
THE EMPIRICAL ILLUSTRATION

Summary

The article presents the discourse about the situation of children in families in which parents leave the country for financial reasons. It discusses the characteristics of migrant families in the context of contemporary scientific approach to family. The article presents an empirical illustration of the social and emotional functioning of a child in migrant family in late childhood. It describes global conclusions of the results of the qualitative research conducted among family members separated due to migration. In conclusion, the author attempts to relate the respondents' experience to the concept of a "supermodern child".

Key words: paid migration; migrant family; separation; socio-emotional functioning; late childhood.